

Ręce Nie Palą Mi Się Do Roboty

Popek

Ręce nie palą mi się do roboty
Nie będę zapierdalał za jebane parę złoty
Partia rządząca szuka idioty
Żebyś pod ich fundamenty kopał rowy
Mają was za bydło i doją was jak krowy
Gdzie jest ten świat kolorowy
To tylko papierki, umowy
To tylko gówno przez lata wciskane wam do głowy
Cały motor napędowy to pranie mózgu, pranie mózgu
Żyjesz ale co to za życie
Dwójka dzieci, żona, wszystko na kredycie
Nawet konasz już w picie, i ty te gówno nazywasz życiem
System wasz oszukał i to grubo
Co ci zostało? pewnie najebiesz się wodą
Jeśli ci mało to idź zagłosuj za tą kurwą
Ten kawałek dla tych co w kolejce stoją przed wyborczą urną

Ręce nie palą mi się do roboty
Nie będę zapierdalał jak te jebane paroby
Co zostają tyrę i idą zapierdalać
Za minimalną stawkę jak ich tyle zadowala
Nadgodziny w weekendy, czas jest bezwzględny
Wziąłbyś sobie wolne, ale w miesiąc i następnym
Powtarzasz po raz setny w myślach na werwie
Teraz gonisz szluga i do pług, bo po przerwie
Obliczasz w pamięci ile zarobisz pieniędzy
I tak to tutaj wydasz tak jak wszyscy cudzoziemcy
Wielka Brytania, Hiszpania, Niemcy
Rynek otwarty jeśli tylko znasz język
Jesteś fachurant w jakiejś specjalizacji
To nie ma problemu, jesteś gość na emigracji
Operator koparki, spawacz, malarz
Mistrz sztuki walki czy spec od włamań
Ziomków na obczyźnie serdecznie pozdrawiam
Zaraz idę kupić komin i się przebranżawiam
Tobie to odradzam jeśli masz cierpliwość
U mnie to determinacja, a nie głupia chciwość